

POSTANOWIENIE

Dnia 18 lutego 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Włodzimierz Wróbel

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 18 lutego 2015 r.,

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

sprawy **B. H.**

skazanego z art. 177 § 2 k.k.,

z powodu kasacji

wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w K. z dnia 4 września 2014 r., sygn. akt. IV Ka [...],

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w K. z dnia 15 stycznia 2014 r., sygn. akt II K [...],

p o s t a n a w i a:

1) oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;

2) obciążyć skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w K. z 15 stycznia 2014 r. (sygn. akt II K [...]) B. H. został uznany winnym czynu z art. 177 § 2 k.k. Wyrok ten został zmieniony wyrokiem Sądu Okręgowego w K. z dnia 4 września 2014 r., (sygn. akt IV Ka [...]) w ten sposób, że przyjęto, iż jedna z ofiar wypadku – J. Ł. - była w ciąży, natomiast w pozostałym zakresie utrzymano wyrok w mocy.

Od powyższego prawomocnego rozstrzygnięcia kasację wniósł obrońca skazanego, zarzucając przedmiotowemu orzeczeniu:

1. rażące naruszenie prawa procesowego mogące mieć wpływ na treść wyroku, a mianowicie:

- art. 201 k.p.k. przez zaniechanie uzyskania uzupełniającej, bądź nowej opinii psychiatrycznej, w obliczu niejasności dotychczasowej opinii i możliwości wystąpienia okoliczności przewidzianych w art. 31 § 1 i 2 k.k.,
- art. 417 § 3 k.p.k. w zw. z art. 433 § 2 k.p.k. przez nieodniesienie się przez Sąd Okręgowy do wszystkich z podniesionych w apelacji zarzutów i wniosków,
- 2. rażące naruszenie prawa materialnego art. 31 § 1 i 2 k.k. przez jego niezastosowanie mimo całokształtu okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego,
- 3. rażącą surowość orzeczonej kary.

Podnosząc powyższe zarzuty wniósł o uchylenie wyroków sądów obu instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w K..

Prokurator Prokuratury Okręgowej w O. wniósł o oddalenie kasacji jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja obrońcy jest bezzasadna w stopniu umożliwiającym jej rozpoznanie w trybie art 535 § 3 k.p.k.

Skarżący zarzucił Sądowi Okręgowemu przede wszystkim wadliwą kontrolę apelacyjną przejawiającą się w nienależytym, zdaniem skarżącego rozważeniu części zarzutów apelacyjnych (treściowo bardzo obszernych i rozbudowanych). Podnieść w tym miejscu należy, że wielokrotnie rekonstruowany przez Sąd Najwyższy standard kontroli apelacyjnej pozwala na stwierdzenie, że sąd odwoławczy nie musi niejako na nowo przedstawiać pełni argumentacji potwierdzającej ustalenia sądu I instancji, ale musi skoncentrować się na konkretnych zarzutach apelacji i odpowiedzieć w uzasadnieniu, dlaczego jedne uznał za uzasadnione, a inne nie.

Oczywiście stopień szczegółowości rozważań sądu odwoławczego, w wykonaniu jego obowiązku wynikającego z art. 457 § 3 k.p.k., uzależniony jest od jakości wywodów zawartych w uzasadnieniu wyroku sądu pierwszej instancji oraz we wniesionym środku odwoławczym i w zależności od meritum sprawy może przybrać formę mniej lub bardziej rozbudowanego wyводу. W tym drugim wypadku, wystarczające jest wskazanie głównych powodów niepodzielenia

zarzutów apelacji, a następnie odesłanie do szczegółów uzasadnienia wyroku Sądu pierwszej instancji. Na Sądzie odwoławczym ciąży obowiązek rozpoznania wszystkich wniosków i zarzutów wskazanych w środku odwoławczym, nie oznacza to jednak bezwzględnego wymogu szczegółowego umotywowania każdego argumentu. Jeżeli Sąd odwoławczy podziela w pełni dokonaną przez Sąd I instancji ocenę dowodów, może zaniechać szczegółowego odnoszenia się w uzasadnieniu swojego wyroku do zarzutów apelacji, gdyż byłoby to zbędnym powtórzeniem argumentacji tego sądu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 kwietnia 2009 r., III KK 381/08, Lex Nr 512100; postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 10 października 2007 r., III KK 120/07, Lex Nr 322853; z dnia 2 sierpnia 2006 r., II KK 238/05, Lex Nr 193046). W niniejszej sprawie Sąd dopełnił powyższego standardu. W uzasadnieniu wyroku Sądu Okręgowego znajduje się odniesienie do stawianych w apelacji zarzutów w sposób adekwatny do sposobu ich sformułowania i umotywowania. Brak usatysfakcjonowania skarżącego skalą rozważań w tym przedmiocie rozpatrywać należy jedynie w kontekście jego subiektywnej opinii.

Podkreślić należy ponadto, że Sąd II instancji przyjął za sądem a quo, że zdiagnozowane przez biegłych zmiany w sprawności psychomotorycznej skazanego były spowodowane zażywaniem leków, lecz w sposób obszerny wykazał, że ta okoliczność, w kontekście pozostałych ustaleń faktycznych - nie miała znaczenia dla oceny sprawstwa i winy. Otóż B. H. rażąco naruszył zasady ruchu drogowego, zjeżdżając na pobocze w celu bardziej komfortowego przeprowadzenia rozmowy przez telefon komórkowy (z naruszeniem przepisów, gdyż odbywało się to nie za pomocą zestawu głośnomówiącego) i kontynuował jazdę częściowo tymże poboczem z prędkością ok. 79 km/h. Nie obserwował nadto uważnie drogi, gdyż dostrzegł samochód pokrzywdzonych dopiero, gdy jego pojazd znajdował się ok. 30-40 m od niego, co uniemożliwiało wykonanie skutecznego manewru hamowania. Kwestie motoryki skazanego w obliczu tak dalece naruszonych zasad w ruchu nie miały znaczenia decydującego dla skazania (wywody na s. 9-11 uzasadnienia wyroku Sądu odwoławczego).

Trudno znaleźć także uzasadnienie dla zarzutu o braku przeprowadzenia dowodu z kolejnej opinii psychiatrycznej, gdyż ta, sporządzona w trakcie postępowania w zakresie związanym z wykluczeniem niepoczytalności, nie budziła

wątpliwości. Nie są zatem zrozumiałe dalej idące zarzuty, iż sądy orzekające w sprawie dopuścić się miały rażącego naruszenia art. 31 § 1 i § 2 k.k. Nic w uzasadnieniach wyroków tychże sądów nie wskazuje, aby odstąpiły one od powszechnego w judykaturze i doktrynie rozumienia poszczególnych elementów związanych z poczytalnością sprawcy. Sam skarżący też takowych błędów nie prezentuje.

Analizując więc zarzuty kasacyjne wskazać należy, że stanowią one w istocie zawołowaną próbę uczynienia z postępowania kasacyjnego trzeciej merytorycznej instancji kontroli orzeczenia. Nie jest rolą Sądu Najwyższego czynienie własnych ustaleń faktycznych w przekazywanych mu do rozpoznania sprawach, do czego najwyraźniej dąży skarżący w taki, a nie inny sposób formułując złożony przez siebie nadzwyczajny środek odwoławczy. Pamiętać należy, a zwłaszcza na uwadze winien mieć to profesjonalny pełnomocnik będący adwokatem, że celem postępowania kasacyjnego nie jest ani powielająca kontrolę apelacyjną ocena rozumowania sądu *meriti*, ani kontrola przeprowadzonych w sprawie ustaleń faktycznych (tak m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 grudnia 2012 r. V K.K. 125/12, *LEX nr 1277781*). Zasadnicza część uzasadnienia kasacji stanowi niedopuszczalna w nadzwyczajnym środku odwoławczym polemika z sądami orzekającymi w sprawie.

Wobec powyższego należało orzec, jak w sentencji.